



BUSINESS INSIDER > FINANSE > NOWE FAKTY W SPRAWIE ZONDACRYPTO. W ROK ZNIKĘŁO PRAWIE 400 MLN ZŁ

Nowe fakty w sprawie Zondacrypto. W rok zniknęło prawie 400 mln zł

Opracowanie: Filip Waluszko
25 kwietnia 2026, 16:18. | 1 min czytania

Udostępnij artykuł



Z dokumentów finansowych estońskiej spółki BB Trade Estonia OÜ, właściciela giełdy Zondacrypto, wyłania się obraz gwałtownej ucieczki kapitału i dramatycznej utraty płynności. W ciągu zaledwie 12 miesięcy 2025 r. aktywa klientów skurczyły się o ponad połowę.

Logo Zondacrypto na Centrum Olimpijskim w Warszawie | Foto: Wojciech Olkusnik/Wojciech Olkusnik / East News

Dane zawarte w uproszczonym bilansie spółki, do których dotarł serwis Money, są alarmujące.

Dalszy ciąg artykułu pod materiałem wideo ↓

Czytaj też: [Nowy wątek w sprawie Sylwestra Suszka. Trop prowadzi do kolejnego kraju](#)

Zgodnie z nimi, zobowiązania wobec klientów spadły z poziomu 722 mln euro na początku 2025 r. do zaledwie 343 mln euro na jego końcu. Oznacza to **odpływ środków o wartości blisko 379 mln euro**. Eksperti nie mają złudzeń — to zjawisko znacznie wykraczające poza zwykłe wahania rynkowe.

— **To nie jest fluktuacja sezonowa. To jest "run" w klasycznym rozumieniu** — twierdzi mecenas Robert Nogacki z Kancelarii Skarbiec w rozmowie z Money. Wyjaśnia, że o ile w tradycyjnej bankowości klienci ustawiają się w kolejkach do oddziałów, o tyle w świecie krypto proces ten odbywa się błyskawicznie poprzez systemowe wypłaty.

Czytaj także w BUSINESS INSIDER

PRAWO

Stracisz pieniądze w Zondacrypto?
Może być jeszcze jedna zła wiadomość

Łukasz Zalewski

OPINIE

Afera Zondacrypto. Radosław Piesiewicz nie ma wyjścia? "Sytuacja sportowców jest lepsza"

Jolanta Ojczyk

Płynność na poziomie krytycznym

Najbardziej niepokojącym wskaźnikiem jest relacja posiadanej gotówki do zobowiązań. Na koniec 2025 r. Zonda dysponowała jedynie 2,8 mln euro w gotówce, mając jednocześnie do oddania klientom 343 mln euro.

Wskaźnik pokrycia wynosi więc zaledwie **0,83 proc.** Tak niski poziom płynności oznacza, że **giełda nie byłaby w stanie zaspokoić żądań wypłaty nawet niewielkiego ułamka swoich użytkowników.**

Sytuację pogarsza fakt, że platforma zaprzestała działalności, a jej prezes, Przemysław Kral, przebywa obecnie w Izraelu.

Token ZND: marketing zamiast fundamentów

W obliczu spadających zysków (spadek o 82 proc. rok do roku) i kurczącej się bazie aktywnych użytkowników spółka ratowała wynik finansowy autorskim tokenem ZND. Eksperti wskazują jednak, że **aktywo to nie miało realnego pokrycia w wartości ekonomicznej.**

Czytaj też: [Kryzys wokół PKOl. Radosław Piesiewicz grozi rozwiązaniem umowy z Zondacrypto](#)

— Token nie miał realnego pokrycia w aktywach ani wartości użytkowej. Nie był walutą, a jedynie narzędziem do obsługi mało istotnych funkcji platformy — tłumaczy mecenas Nogacki.

Dziś token ZND jest praktycznie bezwartościowy — **jego kurs zanurkował o 99,7 proc., co wygenerowało w księgach spółki stratę z przeszacowania na poziomie blisko 25 mln euro.**

Śledztwo na poziomie blockchaina

Sprawą zajmują się już prokuratura i policja.

Według specjalistów **kluczem do rozwiązania zagadki brakujących milionów nie będą tradycyjne księgi, lecz analiza sieci blockchain.** Rejestry kryptowalut są jawne, co pozwala śledczym "otagować" portfele giełdy i sprawdzić, dokąd dokładnie trafiły środki.

*Dziękujemy, że przeczytałaś/eś nasz artykuł do końca. Subskrybuj **Onet Premium.**
Bądź na bieżąco! **Obserwuj nas w Google.***

Tematy:

Opracowanie: Filip Waluszko

Udostępnij artykuł 

Newsletter

Bądź na bieżąco z informacjami ze świata biznesu i finansów

ZAPISZ SIĘ

Najpopularniejsze w BUSINESS INSIDER

Copyright © (treści) 2025 Ringier Axel Springer Polska sp. z o.o.

Reklama w BusinessinsiderRegulaminO nasArchiwum tekstówKryptowaluty (reklama)Polityka prywatnościPolityka redakcyjnaOferty wycieczekNewsletter

USDEINJPMXNLSP

Systematyczne pobieranie treści, danych lub informacji z tej strony internetowej (web scraping), jak również eksploracja tekstu i danych (TDM) (w tym pobieranie i eksploracyjna analiza danych, indeksowanie stron internetowych, korzystanie z treści lub przeszukiwanie z pobieraniem baz danych), czy to przez roboty, web crawlers, oprogramowanie, narzędzia lub dowolną manualną lub zautomatyzowaną metodą, w celu tworzenia lub rozwoju oprogramowania, w tym m.in. szkolenia systemów uczenia maszynowego lub sztucznej inteligencji (AI), bez uprzedniej, wyraźnej zgody Ringier Axel Springer Polska sp. z o.o. (RASP) jest zabronione. Wyjątek stanowią sytuacje, w których treści, dane lub informacje są wykorzystywane w celu ułatwienia ich wyszukiwania przez wyszukiwarki internetowe.